

Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-intelektualne w południowej części Wschodniej

"Przyjaciel Ludu" wychodzi trzy razy tygodniowo.
Cena na pocztę miesięcznie 250 mk.
Cena przy odbiorze bez odnoszenia miesięcznie 250 mk. z dołącz. w dom 260 mk.
Cena za dostawę miesięcznie 400 mk.
Pojedynczy egzemplarz 25 mk.
Za granicą 100 procent drożej.

Redaktor: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne za wiersz nonparelony jednolite 50 mk.
Zołobne i dla poszukujących pracy 40
Reklamy w dziale redakcyjnym 200
Przed tekstem na 1 stronie 300
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 133

Kępno, na czwartek 16 listopada 1922 r.

Rok IX.

O przejściowym okresie.

Przez przeszłe 4 lata od chwili odzyskania przez Polskę niepodległości są tym okresem przejściowym, tym etapem dziejów odrodzonej naszej Ojczyzny. W tym okresie Polska przechodziła przez cały szereg trudnych i bolesnych momentów. W drodze rozwoju, musiała wywalczać na terenie państwowym swe słuszne prawa dla poszczególnych narodów, wywalczać niejednokrotnie w ogromnie trudnych warunkach przy niezmiernie dużym nakładzie siły i siły ludzkiej, tym trudniejszych, im dalej od granic państwa nie szło bynajmniej, im dalej od granic państwa. W tym pierwszym okresie polityki, polityki skrajnego egoizmu, polityki i zachłannego partyjnictwa. W tym pierwszym okresie polityki, polityki skrajnego egoizmu, polityki i zachłannego partyjnictwa. W tym pierwszym okresie polityki, polityki skrajnego egoizmu, polityki i zachłannego partyjnictwa.

Korespondencja z Warszawy.

Przeżyliśmy w Warszawie trzy dni wysokiego napięcia nerwowego. Serce nasze zawisło na sznurze telefonicznym, który przynosił nam nieustannie wiadomości z kraju o wyniku wyborów. Przez mózg nasz przeszły setki wrażeń, które dopiero dziś możemy pochwycić w ich kolejności i zdać z nich sprawę sobie i innym.

Warszawianin kocha nadewszystko — Warszawę. Trudno też przedstawić, z jakimi wybuchami radości lub przygnębienia przyjmował wieści, że ulica Piękna głosowała za tą listą, a Chłodna za inną. Do poniedziałku wieczorem obliczenia nie były jeszcze obliczone i wskutek tego Warszawa poprostu trzęsła się z niepokoju o los swych list przez całe dwadzieścia cztery godziny. Widziałem setki ludzi, którzy przez całą noc z niedzieli na poniedziałek tłoczyli się w przedpokojach redakcyjnych, na schodach w podwórzech, w oczekiwaniu na rezultaty wyborów.

Przyniosły one dla stolicy szereg niespodzianek. Pierwsza — to pogrom list centrowych. Nikt nie przypuszczał, że agitacja przywódców tych grup prowadzona z takim rozmachem i pewnością siebie, da tak komiczne wyniki. Nikt nie przypuszczał, że dziesiątki i dwunastki nie wzięły przynajmniej po jednym mandacie. Kartkami tych list Warszawa była zasypana formalnie w dniu wyborów, a w sobotę ulice były zatłoczone korowodami najmitów, noszących reklamy tych list. Na murach jedna koło drugiej sasiadały odezwę 10 i 12, wzywając do głosowania hasłami skradzionymi z blokowi narodowemu. Jeżeli wziąć pod uwagę, że socjaliści oblepili stolicę plakatami nawołującymi do głosowania na ósemkę lokatorów, którzy chcą być wyrzuceni na bruk, oraz żydów, którym fałszywie w imieniu bloku narodowego obiecywali zaspokojenie wszystkich ich pragnień, to można mieć wyobrażenie, z jaką obawą żywioły narodowe patrzyły w najbliższą przyszłość.

Okazało się już w poniedziałek, że były one niesłuszne. Polska Warszawa wypowiedziała jasno i wyraźnie swą wolę. Twardy jej wyrok brzmiał: „Precz z obłudą kompromisem, listy centrowe — do kosza“.

W ten sposób upadł sromotnie w Warszawie pan Ponikowski, czołowy kandydat Centrum i p. Bukowiecki, sztandarowa osobistość Unji.

Odegrali oni mimo woli, jak przypuszczać należy, rolę złowrogą Zbalaumucill 23 000 inteligentów polskich i w ten sposób pozbawili obóz narodowy jednego mandatu, przysporzyli zaś jeden mandat więcej żydom. Znany agitator żydowski, p. Nojach Pryluccki, który jeszcze przed czterema laty był cudzoziemcem w Polsce i z tego powodu został pozbawiony prawa wyborczego, w roku 1919 reżyser rzekomych pogromów żydowskich w Polsce w prasie amerykańskiej, został wybrany na przedstawiciela stolicy Polski dzięki grupom centrowym polskim.

W każdym bądź razie żywioły chrześcijańsko-narodowe, mimo że mogły zdobyć i ósmy mandat w stolicy, osiągnęły zwycięstwo, albowiem wzięły 50 proc. mandatów przy 42 proc. wyborców żydów i silnej konkurencji socjalistów oraz komunistów, z których pierwsi otrzymali trzy mandaty, komuniści zaś jeden.

To, że na listę bolszewicka padło dwadzieścia sześć tysięcy głosów, powinno zaniepokoić oprócz socjalistów także i wszystkich, którym chodzi o ład i spokój w kraju. Prawda, że głosowali na nią przeważnie żydzi, jak wynika ze szczegółowego obliczenia głosów, które padły na dwie listy żydowskie 16 i 20, na które w przygniatającej większości żydzi oddali swe kartki. Ale obliczenie to doprowadza jednocześnie do drugiego smutnego wniosku, a mianowicie do tego, że żydzi stają się powoli decydującym czynnikiem w walce wewnętrznej stronnictw polskich.

Faktem jest, że żydzi głosowali za dwójką i zdobyli dla niej o jeden mandat więcej aniżeli siła organizacyjna socjalistów pozwalała im spodziewać się tego. Jasno to wynika z obliczenia dokonanego przez „Rzeczpospolitą“. Dowodzi to wielkiej zgrzesności żydów, którzy nie chcą narazie ściagać na siebie oczu

reakcji wszystkich polskich stronnictw przeciwko sobie. Przez ograniczenie swych apetytów i ofiarowanie części swych głosów socjalistom, zaatakowali się przynajmniej z tej strony.

Warszawa przeżywa te gorzkie myśli od kilku dni i przejęta jest głęboko troską. Co będzie dalej? Z kresów nadchodzą już wiadomości, że blok mniejszości narodowych, mimo gorącego z nim flirtu na tamtym gruncie stronnictw belwederskich i władz administracyjnych, zwycięża wszędzie. Na marne poszły setki milionów pieniędzy skarbowych i tajnych dyspozycji p. Naczelnika Państwa oraz Oddziału II M. S. Wojsk. Lista naczelnikowska (22) przegrywa na kresach tak, jak 10 w Kongresówce i Małopolsce. Przeciwno milionom stanęły miliardy marek dostarczonych żydom z całego świata. Blok mniejszości narodowych według niepewnych zresztą obliczeń, może otrzymać do Sejmu około 90 mandatów. Zgroza podnosi głowy na głowie. Więc żydzi, Niemcy i Rusini mogą decydować o wyborze prezydenta Rzeczypospolitej, marszałka senatu i sejmu, oraz o innych doniosłych sprawach państwowych?

Na szczęście dochodzą wieści, że zwycięstwo mniejszości narodowych, które najbardziej niefrasobliwych o normalny rozwój życia parlamentarnego i państwowego musi postawić na nogi, nie było zgodne z prawem. Stwierdzono liczne wypadki przekupstwa ciemnej ludności kresowej, teroru i fałszerstw wyborczych. W sferach rządowych poczynają przeto mówić o konieczności zrewidowania wyborów na kresach, unieważnienia ich i przeprowadzenia nowych.

Obecne wybory oczyściły atmosferę społeczeństwa z bacyłów centrowych, rozkładających świadomość polityczną inteligencji. Walka polityczna między stronnictwami polskimi nie powinna się już toczyć o ambicje prywatne karierowiczów lecz o dwa programy jasne i wyraźne, chrześcijańsko-narodowy i bezwyznaniowo-klasowy. Komplikuje jednak jasność sytuacji i zaciemnia perspektywę na przyszłość wkroczenie na teren parlamentarny czynnika trzeciego żydowsko-niemieckiego. Od stosunku do niego lewicy, a przede wszystkim stronnictwa Piasta, od poczucia państwowego tych stronnictw klasowych zależy w znacznym stopniu, czy nowy Sejm będzie mógł pracować owocnie nad likwidacją dotychczasowej gospodarki państwowej lewicy, czy też na każdym kroku napotykać będzie na kamienie rzucone mu pod nogi przez żywioły obce narodowo a liczne niestety liczbowe.

Zwycięstwo faszystów.

Stało się, — zamach stanu dokonany. Włochy otrzymały gabinet Mussoliniego. Już nie o dwie, nie o pięć tek szło, lecz o pełnię władzy. Dziś Mussolini stanął w Kwirynale przed obliczem króla. Jakie będą dalsze losy rządu faszystowskiego, w jaki sposób sytuacja będzie rozwiązana parlamentarnie i jak będzie rozwiązany obecny parlament, wykażą dni najbliższe. Nie uprzedzając jednak wypadków i nie zabawiając się w prorocтва, spojrzmy na rozwijającą się z błyskawiczną, kinematograficzną szybkością taśmę ostatnich wydarzeń włoskich.

Przedewszystkiem trzeba stwierdzić świetną organizację i jaką włoski zamach stanu był dokonany. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż cały charakter ruchu i przewrotu był wybitnie rewolucyjny. „Rewolucja“ faszystów została dokonana bez krwi rozlewu, co jeśli się zważy dotychczasowy przebieg walk wewnętrznych we Włoszech, jest prawie nieprawdopodobne. Z wyjątkiem Cremony, gdzie nastąpiło starcie z wojskiem i gdzie zginęło 6 faszystów, wszędzie w innych punktach odbyło się bez ofiar. Postarajmy się jednak — pisze korespondent rzymski „Kurj. Warsz.“ Chrzastowski — w sposób kronikarski zestawić przebieg wypadków.

Dnia 27. października, w południe, odbyła się w największej tajemnicy mobilizacja faszystów. Oczywiście władze administracyjne nic o tem nie wiedziały. Wszystkie dzielniki zajmowały się przedyskutowaniem

Rozpowszechniajcie

Nowy Przyjaciel Ludu

narad rządowych, odbywających się bez przerwy. Tegoż dnia we florenckiej Nazionale, ukazał się wywiad z naczelnym sekretarzem faszystów Bianchim, który uroczyste zapewnił, że faszysty do żadnych zbrojnych wystąpień teraz gotować się nie będą, że Rzym zdobyli już inaczej i bez broni. Wieczorem tegoż dnia rozpoczęły się zamachy stonu. Zaczeto od zajęcia fortec, składów amunicji (Medjolan—Siena—Carrara.) Równolegle z tą akcją zajęto prefektury i zarządy miast (Perugia Pistola, Empoli, S. Miniato, Triest itp.) Zajmowano również najważniejsze, bo węzłowe stacje kolejowe (Florencja, Orte, Empoli Pistoia, a co najważniejsze może, niemal wszystkie urzędy pocztowo-telegraficzno-telefoniczne. Natychmiast po tych zwycięstwach miejscowych w nocy z piątku na sobotę ze wszystkich stron pociągnęły ku Rzymowi oddziały faszystów — już w sobotę zrana znalazło się pod murami Rzymu 50 000 faszystów. Wszystko zrobione było z piorunującą szybkością, z absolutnym do ostatniej chwili dochowaniem tajemnicy. Do jakiego stopnia nikt nie wierzył w możliwości przewrotu, a władze nie wiedziały, świadczy szereg zarządzeń, wysyłających drobne oddziały wojska dla obrony ważnych punktów. Tak np. czytaliśmy w wieczornych dziennikach z dnia 27 października, a więc na parę godzin przed zamachem, że władze wojskowe zajęły stację w Rzymie i przygotowały oddział obrony, liczący... „tysiąc ludzi.“ Ten oddział miał rozbrajać tysiące przybywających pociągami faszystów! Później w miarę pociągów do Rzymu alarmujących pogłoski szereg linii kolejowych na rozkaz obalonego obecnie rządu uszkodzono, tak więc: linja Piza—Rzym pod Civita-vecchia linja Florencja—Rzym pod Orte były na przetrzeni kilkudziesięciu metrów zerwane. Oczywiście zarządzenia te celu żadnego nie osiągnęły, gdyż faszysty ojeżdżali to pociągami do miejsca zniszczonego, dalszą drogę, względnie niedaleką, odbywali autobusami, motocyklami itp.

Kiedy więc od wieczora dnia 27 października, zaczęły się zamachy faszystów, które w przeciągu kilku godzin oddały im władzę w całych Włoszech — odbywał się również koncentracyjny marsz na Rzym, gdzie jeszcze nieastannie radził gabinet premiera Facy. W ciągu nocy prawie wszystkie zarządy miast przeszły pod komendę wojskową, a steryoryzowane, zaskoczona władze administracyjne ustąpiły, przekazując swe obowiązki i władzę faszystom. Tej również nocy gabinet Facy wydał uspakajającą odezwę do ludności i dekret o zaprowadzeniu stanu oblężenia w całych Włoszech, zaczynając od soboty, dnia 28: października południe.

Dekret ten rozesłany już przez Agencję Stefaniego, obfianeto w godzinę potem, gdyż, jak się okazało, król odmówił podpisania go. Czyn ten wywołał niesłyszalaną radość wśród faszystów i ich sympatyków. W Rzymie odbyły się przed Kwirynałem szalone demonstracje owacyjne na cześć króla, a prawie wszystkie miasta włoskie udekorowały się sztandarami, porętami króla i wybitniejszymi faszystów. Pochody, niewy trwały niemal bez przerwy w sobotę. W sobotę również nastąpiła mobilizacja „niebieskich“ „sempre fronti“, czyli oddziałów bojowych nacjonalistów, którzy również wyruszyli do akcji i jak dotychczas, wszędzie są ręką w rękę z faszystami.

Tak upłynęła sobota. Faszysty pod Rzymem koncentrowali się i formalnie, przyczem zachowywali się zupełnie spokojnie. Wpływały nowe tysiące z odleglejszych miast (Lukka, Vorno.) Władze już teraz dobrze wiedziały co się dzieje, ale środki ostrożności i przeciwdziałania były organizowane tak przygodnie, że mowy nie było o ich skuteczności. Faszysty w biegu zatrzymywali pociągi, szturmowali zdobywali niezajęte stacje, a wszędzie spotykali tak mały opór, że robota szła jak po maśle. Na stacjach węzłowych, decydujących — władze zgromadzały po 1000 ludzi zatogi na rozbrajanie faszystów, oczywiście tych ostatnich przybywało 4000 — i oni pełniali rolę rozbrajających. W Pistoii i Bolonii władze wojskowe wysłały pociągi pełne wojska dla uśmierzenia ruchu, ale faszysty położyli się na szynach przed lokomotywami i oświadczyli: „Do włoskich żołnierzy, żaden nas nie strzeli, ale przejechać wam nią mamy, — chyba po naszych trupach.“ I władze wojskowe po-agi cfały. Sytuacja się odwróciła, koleje były w rękach faszystów i oni mogli udać się do Rzymu, miast specjalnie surowo trzymanych przez władzę wojskową, np. Livorno, faszystom jednak udało się wyruszyć do Rzymu — nie gromadą, nie w kaskach, nie w bojowym ryztunku, ale po cywilnemu, pojedynczo, na motocyklach, wózkach, koleją — tak że każde miasto wysłało ich tylu, ilu ich miało wysłać, ze względu na surowość i przezorność władz.

Kwaterę główną założyli faszysty w Perugji, w hotelu Brutini. Tam rezyduje również ad hoc mianowany quadrumvirat faszystowski, który objął władzę na całe Włochy, składa się on z następujących członków ruchu: De Bono, poseł de Vecchi, Italo Balbo Michale Bianchi, generalny sekretarz partji faszystów. Mimo cofnięcia dekretu o stanie oblężenia zostały bronione zgromadzenia i pochody, noszenie lub sprzątanie broni, a miejsca publiczne i kawiarnie są zakazane o godz. 9 wieczorem. Wiadomość o tworzeniu się rządu Mussoliniego była w wielu miastach zjęta entuzjastycznie. Sklepy zamknięto w przeciągu kilkunastu minut, naklejając kartki drukowane z gołami faszystów), głoszące „Chiuso pez esultanza nazionale“ (zamknięto z powodu radości narodowej.) Kartki te uzupełniono plakatami, na których w następującym porządku widniały napisy:

Viva L'Italia
Viva Il Governo Fascista.
Viva Il Re Fascista.
Aby uzupełnić ten obraz, można zrobić jedno uogólnienie a mianowicie ruch obecny koncentruje się w Umbriji, Toskanie, Marchji, Lacjum, Neapolu. Liguria i Piemont dotychczas prawie nie zaznały żywszego udziału. W Lombardji (Medjolan) są ruchy i manifesty, zdaje się jednak, że jest dość silny opór władz. Oto pierwszy rozdział wydarzeń włoskich: faszyzm z opozycji stał się partją rządową — stał się władzą. Moment ten jest dla stronnictwa faszystów tryumfalny, ale również niezwykle niebezpieczny i skomplikowany.

Wynik głosowania do Senatu

w powiecie kępińskim w dniu 12. II. 22.

Lista nr.	1	2	7	8	16
1. Kępno	2	—	38	467	33
2. " "	4	—	176	475	55
3. " "	3	—	89	504	114
4. Rychtalę miasto	—	—	7	74	210
5. Skoroszów	—	—	—	76	14
6. Krzyżowniki	—	—	21	30	53
7. Proszów	—	—	13	16	111
8. Stogniewice	6	—	2	13	79
9. Buczek	16	2	69	48	34
10. Sadogóra	6	—	9	21	46
11. Zgorzelec	7	—	18	10	24
12. Darnowice	—	—	—	12	65
13. Droszki	1	—	42	87	67
14. Bralin	112	—	60	154	114
15. Chojęcin	18	—	38	11	33
16. Nosale	8	—	43	4	10
17. Ks. Nowawieś	19	—	67	40	127
18. Mnichowice	2	—	2	73	71
19. Turkowy	41	—	30	45	73
20. Gola	19	—	6	8	29
21. Tabor Wielki	2	—	10	11	108
22. Tabor Mały	—	—	—	7	35
23. Czermín	19	—	—	2	132
24. Marcinki	61	—	18	12	81
25. Pisarzowice	—	—	34	7	70
26. Bałdowice	3	—	7	10	69
27. W. Kozia	—	—	2	22	86
28. Słupia bral.	1	—	14	20	93
29. Miechów	—	—	47	12	67
30. Domasłów	9	—	53	17	36
31. Trębaczów	7	—	49	66	238
32. Zbyszyna	—	—	4	17	32
33. Perzów	4	—	33	15	55
34. Opatów	91	—	140	119	6
35. Biesławice	4	—	6	25	—
36. Biadaszki	69	—	5	49	—
37. Szalonka	31	—	38	9	—
38. Łeka opat.	32	—	64	29	7
39. Raków	89	—	86	15	—
40. Marjanka	10	—	20	12	—
41. Siemianice	31	—	170	167	—
42. Janówka	58	—	40	16	—
43. Pomiany	7	—	7	67	4
44. Kuźnica trzc.	13	—	5	56	—
45. Słupia p. Kępno	147	—	110	66	—
46. Piaski	73	—	45	12	—
47. Zmysłona	76	—	—	3	—
48. Kuźnica	35	—	12	6	—
49. Lipie	20	—	30	2	—
50. Podzmcze	39	1	11	261	40
51. Kuźnica skak.	25	—	—	121	5
52. Mirków	1	—	4	247	—
53. Kierzno	84	—	29	132	—
54. Świba	—	—	1	138	6
55. Świbica	—	—	23	76	3
56. Teklinów	15	—	23	59	—
57. Wyszanów	87	—	44	135	—
58. Torzeniec	95	—	67	76	3
59. Jurków	37	—	5	33	—
60. Baranów	4	—	3	258	—
61. Lubczyzna	18	—	75	87	—
62. Mroczek Nowy	32	—	2	62	28
63. Mroczek Stary	18	—	17	127	3
64. Gębanin	82	—	22	106	—
65. Żurawiniec	42	—	10	37	1
66. Łeka mrocz.	130	—	19	62	9
67. Łaski	119	—	269	33	23
68. Trzcianica	28	—	107	125	34
69. Piętrówka	52	—	66	35	5
70. Smardze	53	—	45	23	—
71. Wodziezna	4	—	65	242	31
72. Donaborów	33	—	3	127	—
73. Jurkowy	93	—	19	23	2
74. Olszowa	9	—	45	182	1
75. Krązkowy	8	—	95	175	11
76. Ostrówiec	42	—	6	221	—
77. M korzyn	85	—	69	34	—
78. Domanin	13	—	26	32	—
79. Mechnice	53	—	25	63	—
80. Kochłowy	32	—	35	13	11
81. Turze	17	—	11	13	50
82. Rzetnia	73	—	63	24	5
83. Przybyszew	10	—	2	15	64
84. Osiny	25	—	9	77	7
85. Szklarka Miel.	11	—	—	42	42
86. Borek	33	—	—	9	13
87. Weronikipole	32	—	45	19	34
88. Trzebień	64	—	12	14	2
Razem	2754	3	3151	6597	2914

Po wyborach.

Na ogół wybory przeszły wszędzie spokojnie. Ud głosujących co prawda nie był już tak jak do S. jednakże procentowo dość liczny, zwłaszcza żydów i Niemców. — Miasta i wieś stopniowo przybiera swój dawny wygląd, znikają odezwy, plakaty itd. Skończył się nareszcie czas naprężony, jaki przeżyliśmy w ostatnich tygodniach walki wyborczej, skończyła się ciężka praca agitacyjna, jaką mieli nasi o-łacze, skończyły się wiece. Oczekujemy teraz ostatecznego wyniku wyborów do Senatu i wyboru prezydenta, nastąpić winno w grudniu.

Nadużycia wyborcze na Wołyniu

Z całego Wołynia napływają w dalszym skargi na nadużycia przy wyborach, popełniane wójtów i sołtysów oraz komisje na korzyść listy Bloku Mniejszości Narodowych. Stwierdzono, że podczas głosowania dopisywano nazwiska wyborców a jeszcze w sobotę sołtysi i wójtowie rozdawali perty ostemplowane i kartki, pobierając tyciąc i zarazem wypłacając interesowanym dwa tysiące kalu wyborczym przy głosowaniu. W niedzielę dopuszczono do głosowania tylko żydów, objasniając wyborców nie-żydów, że chrześcijanie głosują w ludniu. Wobec tego wielu wyborców odjechało, głosując. W związku z tem aresztowano wielu i sołtysów.

Rozkład mandatów do Sejmu

Wskutek zmian, jakie w prowizorycznych obliczeniach prowadziły urzędowe zestawienia wyników głosowania, rozkład mandatów między poszczególne stronnictwa (z zastrzeżeniem, oczywiście, pewnych zmian o ile jeszcze i w dalszych okręgach) wyników ostatecznymi a tymczasowymi (ostateczne różnice zasadnicze) przedstawia się jak następująco:

Chrześcijański Związek Jedności Narodowej (8): 140 posłów w okręgach i 29 z listy państwowej, razem 169.

P. S. L. (lista 1): 58 posłów w okr., 12 z listy państw., razem 70.

P. P. S. (lista 2): 33 posłów w okr., 7 z listy państw., razem 40.

Wyzwolenie (lista 3): 39 posłów w okr., 8 z listy państw., razem 47.

Rady Ludowe (lista 6): 1 poseł.

N. P. R. (lista 7): 14 posłów w okr., 2 z listy państw., razem 16.

Centrum Polskie (lista 12): 7 posłów w okr., 2 z listy państw., razem 9.

(z tego 5 Str. Kat. Lud., 1 grupa p Skulskiego i 1 z listy państw., razem 8.

Str. Radykalno-Chłopskie (lista 15): 4 posłów w okr., 2 z listy państw., razem 6.

Blok Mniejszości Narodowych (lista 16): 30 posłów w okr., 11 z listy państw., razem 63.

Sjonisci małopolscy (lista 17): 13 posłów w okr., 2 z listy państw., razem 15.

Żydzi z innych list: 2 posłów (Prytucki i szawie i dr. Thon w Krakowie).

Państwowe Zjednoczenie na Kresach (lista 18): 1 poseł.

Komuniści (lista 5): 2 posłów.

Grupa p. Stapińskiego (lista 13): 1 poseł.

Ruskie Stronnictwo Chłiborobów: 5 posłów w okr., 2 z listy państw., razem 7.

Wiele doniesień pism Bloku Mniejszości Narodowych, że w niektórych okręgach i w niektórych powiatach mandatów na obec narodowości byłoby następująco:

38 żydów, 16 Niemców, 18 Ukraińców z Wołynia i Polesia, 10 Białorusinów 1 Rosjanin, nadto zaś 5 ruskich chłiborobów.

Razem 88.

Wezwaniem!

Związek Obrony Kresów Zachodnich przesyła po wyborach do Sejmu i senatu ze zdwojona siłą do akcji nad nświadomieniem społeczeństwa o niemożliwości zagadnienia kresów zachodnich. Wykaz liczba mandatów, którą uzyskał w ostatnich wyborach blok mniejszości narodowych wykazuje jasno, że bezpieczeństwo grożące nam z tej strony nie może być lecz siłą zupełnie realna.

Wobec tego Dyrekcja Związku Obrony Kresów Zachodnich wzywa wszystkich delegatów powiatowych Z. O. K. Z. Okręgu Poznańskiego do wzięcia udziału w jeździe okręgowym, który się odbywa w piątek dnia 17 listopada r. b. o godz. 2 przedpołn. w Poznaniu na salce Drukarni św. Wojciecha. Wobec tego Dyrekcja Związku Obrony Kresów Zachodnich (daw Hotel Rzymski).

Ze względu na doniosłość spraw (dokładnie struktura dotycząca akcji organizacyjnej) które omawiane będą, jest udział delegatów wszystkich powiatów bezwzględnie konieczny.

Związek Obrony Kresów Zachodnich.

Z Bolszewji.

— Skazani na śmierć Polacy. We wtorek późnym wieczorem najwyższy trybunał w Moskwie wydał następujący wyrok w sprawie 9 osób narodowości polskiej, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz państwa polskiego, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz państwa polskiego, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz państwa polskiego. Na karę śmierci zostali skazani: Glinczanka, Jagodnik, Pawlikowski, Sosnowski, Lutowski; na 10 lat ciężkiego

nie. Udzi...
do Sejm...
za żyd...
przeży...
przeży...
skro...
nasi da...
tateczn...
ydena...

rtowanie robotników i studentów. W otwarcie kongresu w Piotrogradzie do...
włosy aresztowań wśród robotników...
demonstracjami. W obawie przed wrogimi dla...
konferencji, strzeżony jest przez spe...
komunistów i wzmocnioną straż woj...
koszą, rząd sowiecki wyasygnował na...
kongresu 10 milionów rubli w złocie.
o sobie. Sowiecka „Prawda” pisze:
wzrasta niestychanie. Państwo znaj...
materjalnej ruinie. Budżet kolejowy wy...
12 trylionów rubli sowieckich. Budżet...
państwowego wykazuje 21 trylionów. Na...
społeczne Rosja ma możność przezna...
minimalnej sumy.

kości sprawy wschodniej.
konferencji wschodniej znów się zaost...
anowska Anglii. Według wiadomości...
z Londynu, lord Curzon nie chce wy...
znanym, dopóki nie zostanie osiągnięte...
umiejętnie pomiędzy państwami sprzymie...
niej strony rząd francuski jest zdania,
konferencja Izońska ma się zająć tą sprawą.
pisze, że Turcji obiecano bezpośrednio...
że właśnie na podstawie tych zapewnień...
stała ofensywy, a gdyby teraz się cofnięto,
to teraz złe wrażenie w Turcji i mogłoby...
zawikłań o nie dających się prze...
zach.
nika z najświeższych wiadomości, Poincare,
13 listopada, właściwe prace...
miast rozpocząć się mają około 20 listo...

KRONIKA.

Wielki chrześcijaństwo

Leopold w., Gertruda p.	
Edmund b. w. Refin m., Otmar op.	
Salomea p., Grzegorz Cudotw. w.	
o godz. 7,23	Zachód 4, 6
o „ 7,24	„ 4, 5
o „ 7,26	„ 4, 8

Wielki metalowe Z powodu używania...
spinaczek metalowych w przesyłkach...
szczególności przy próbkach towaro...

ERNYHORA

WIESZCZ UKRAIŃSKI

historyczna z roku 1768

—

z Tamarą już późno wyszli od...
grafe, wszystkiego dopniest: zachcesz...
was pożenie, zachcesz z niej zrobić na...
będzie. Matce dać jakiś fundusz do...
pucynowi z paruś dukatów, to zamilczą,
uczeli, to się przekrzyczą; teraz czas bez...
pasa szlachty. Ja pojedę do Kiślaków...
pana grafa; tylko śmiało a odważnie.
nie mówił, ale serce mu dygotało...
pod pierściami; miłość i zazdrość walezą...
myśli: miłość od złego wstrzymuje,
do niego.
zali na ekonomię, blachocznym zreczn...
dokończyć swojego dzieła.
ciemniejszym zaprzędz do kolasy,
mistrzowi wybrać dwudziestu pięciu...
statku, sobie dać ponczu i oba...
wypili po kilka szklanek; poczem Ta...
wach mistrzowi i huzarom, jak się...
bez żadnych breweryi, tylko wziąć...
Chiczewską i wsadzić do kolasy. Za...
pięknego rozkazu przyrzekł po tysiąc...
prawną usługę obiecał każdemu po...
Pożegnał się z Bazylim, a sam...
poszedł ku dworkowi.
na dworze choć oko wykol; kury...
w żadnej chałupie nie blyszczy...
z radką poszczekują, a huzary...
pułkownikiem; powóz daleko z tyłu...
Czarne niebo, cisza nocy, posępne...
Tamary; trunek wyszumiał z głowy,
arósć targają sercem, nie czas kroku

wych, które z powodu ostrych końców mogą kaleczyć...
personel pocztowy lub uszkodzić inne przesyłki, Mini...
sterjum poczt i telegrafów komunikuje, iż należy unikać...
używania tego rodzaju spinaczek, w myśl ogólnych...
przepisów pocztowych, bowiem przesyłki takie wykluczone...
będą od transportu.

— Akcyza od cukru. Dziennik ustaw nr. 92 ogłasza akcyzę od 100 kg. cukru 30 tysięcy marek. Zapasy cukru i wyrobów cukrowych podlegają dodatkowemu opodatkowaniu.

— Brak znaczków inwalidowych. Stosownie do rozporządzenia obowiązujące od 1 listopada wklejanie znaczków po 300 mk. Dotychczas jednakże urzędy pocztowe tychże nie posiadają.

— Nadzwyczajne Zebranie Tow. Młodych Polek odbędzie się w czwartek o godz. pół 8-mej w szkole powszechnej. O liczny udział prosí Zarząd.

— Wynik głosowania do Senatu w Wierszowie.

Lista nr. 1	otrzymała	7 głosów
„ „ 2	„	12 „
„ „ 8	„	874 „
„ „ 14	„	18 „
„ „ 16	„	591 „

Z kroniki policyjnej.

— Dnia 2 listopada skradziono S. Piechowiakowi w Parzynowie piec żelazny, wartości 30 tys. mk.

— Dnia 1 listopada zgłosił się do policji państwowej w Ostrzeszowie rolnik Aleksander Pogorzelski, podający, że przed kilku dniami, przyjechał do Grudziądza celem nabycia gospodarstwa. W Grudziądzu na dworcu przyłączył się do niego jakiś nieznamy człowiek, podający się za pośrednika i namówił Pogorzelskiego, ażeby się z nim udał do Kępna lub Ostrzeszowa, gdzie łatwiej i taniej gospodarstwa nabyć można. W Ostrzeszowie w hotelu zapisał się jako Władysław Chładowski z Gniezna. Udawszy się do Antonina, zaproponował agent obojętnie gospodarstwa w bliskości Niedźwiedzia. W lesie 2 kilometry od Niedźwiedzia napadł rzekomy agent na Pogorzelskiego, wołając: pieniądze lub życie i rzucił P. na ziemię. Pobiwszy go kijem po głowie, wydarł mu z kamizelki przeszło milion marek i zbiegł do lasu. — Dzięki energicznym poszukiwaniom policji, po kilku dniach ujęto bandytę w osobie Madajka Franciszka w Biskupicach pow. Ostrzeszowskiego. Znalezione przy nim 1031 000 mk. odebrano. Madajka przyznał się do napadu.

— Dnia 27 z. m. w nocy skradziono z poczekalni na dworcu w Kępnie Binieskowi Stanisławowi rower, wartości 60 tys. mk.

— Przy kradzieży buraków z pola dwór Sadogóra przychwycono przed paru dniami 2 robotników i 1 robotnicę.

— Systematycznej kradzieży żyta dokonywał Augustyn Wronka u dzierżawcy domeny państwowej L. Cebulskiego w Zgorzelcu, za co został aresztowany.

— Większą ilość papierosów, czekolady, sacharyny, błyszczki, wełny, i różne inne przedmioty przemycić chcieli z Niemiec do Polski Andrzej i Cecylja Wywiasowie, zostali jednakże przychwyteni. Towary skonfiskowano, sprawę skierowano do sądu.

Z Poznania.

— Zwycięstwo ósemki w Poznaniu. Wynik głosowania do Senatu w Poznaniu mieście jest następujący: na listę nr. 1 padło 174 głosy, nr. 2 — 367 nr. 7 — 8734, nr 8 — 43,386, nr. 14 — 8 nr. 16 — 1840. Udział w głosowaniu uprawnionych wynosił 83 proc. ważnych głosów oddano 52,509, nieważniono 109, razem 52,618.

— Z sejmiku wojewódzkiego w Poznaniu. Po kilkudniowych obradach odesłano cały szereg wniosków do odnośnych komisji. W łonie sejmiku utworzyły się dwa kluby: Zrzeszenie pracy narodowej, złożone z przeszło 50 posłów, na których czele stoi komisja, w skład której weszli: p. starosta Czarniecki, profesor Krotoski, dr. Krzywicz, dyr. Samulski i dr. Szoldrzyński i klub N. P. R. złożony z 28 posłów.

Z całej Polski.

— Sprawa wywozu żywności. Przewodniczący głównego urzędu przywozu i wywozu udzielił przedstawicielowi „Przegl. Wiecz.” wiadomość, że poza pozwoleniem, wydanem magistratowi m. Warszawy na wywóz 5000 sztuk świń, którego realizacja jest na ukończeniu, wywóz żywności jest bezwzględnie zakazany i nie odbywa się. W szczególności nie zezwala się na wywóz żadnych zbóż ani nasion. Wydawane są jedynie w drobnej ilości pozwolenia na wywóz psiat i bitego drobiu.

— Polskie zakłady lotnicze w Warszawie stworzone przy udziale kapitałów polsko-francuskich posiadać będą główny gmach o rozmiarach olbrzymich 240 na 160 mtr. W gmachu tym znajduje się hala montażowa jednoprzestrzenna, o rozmiarach większych niż słynna hala Grand Palais w Paryżu, bo wynosi ona 32 na 240 mtr. podczas gdy paryska ma 35 na 160 mtr. Inne gmachy i hale są już w budowie, którą zaczęto zaledwie półtrzecia miesiąca temu. Cała architektoniczna kompozycja tego ogromnego kompleksu stworzył arch. Juliusz Nagórski. Pierwsze polskie samoloty z tej fabryki, na czele której stoi b. dyrektor fabryki Farmana, inż. Srednicki mają ukazać się po Nowym Roku.

— Bandycki napad bojówki socjalistycznej. Wybory do Senatu w Warszawie odbyły się spokojnie z wyjątkiem jednego wypadku: W ulicę Karolkową wjechał samochód ósemki i rozrzucił odezwy. Nagle eksplodowała petarda, która osłoniła dymem samochód. Było to w chwili, gdy samochód mijął fabrykę Henneberga. Przed fabryką stał tłum ludzi a na czele było 5 bojowców P. P. S. Dali oni kilka strzałów do samochodu. Jadący położyli się pokotem, a jeden z nich stojący, Sliwerski, otrzymał postrzał w czoło. Rana jest lekka. Policja zrewidowała samochód i stwierdziła w nim kule browningowe. Ślad zamachowców wykryto.

— Aresztowanie szpiega we Lwowie. Sierżant żyd Züngler z DOK. lwowskiego, został aresztowany pod zarzutem szpiegostwa, którego dopuszczał się przez sprzedaż tajnych aktów wojskowych obcemu państwu.

— Wyrok śmierci na bandytów. Sąd doradczy w Czortkowie nad szajką 9 bandytów, którzy zamordowali w Wyszkowie (Małopolska Wschodnia) kandydata do Sejmu dyr. szkoły Antoniego Barezowskiego, skazał wszystkich oskarżonych na karę śmierci.

cofać, co się zrobi gwałtem, to się naprawi dobrą wolą; przysli pod dworek.

Wachmistrz dwunastu huzarów rozstawił dokoła, a pułkownik zapukał do drzwi: z początku pomału, a potem silniej; stróż wstający w sieniach, zaczął wołać na Horpynę, aby ognia rozdmachała, a wzięwszy pakę do rąk, postąpił ku drzwiom.

— Kt. tam?
— Ja, pułkownik Tamara — odezwał się głos za drzwiami.

— Horpyno, to pan pułkownik Horpyna żegnając się krzyżem świętym, bijąc się w piersi i powtarzając wszystkich świętych, rozdmuchała ogień, zapaliła dwie świeczki, jedną postawiła na stole, a z druga wyszła do sieni.

— Czego chce pan pułkownik o tej porze?
— Puscie mę Horpyno, mam pilny interes do pani gubernatorowej, pusc, bo drzwi wysadzę.

Pani Chiczewska już nie spała, a usłyszawszy, że to pułkownik, choć mocno zżiwiona nawiedzina nocnymi, kazała jednak świece zapalić, prosić pana pułkownika do sali, a sama żywo zaczęła się ubierać, nie badając córek.

Zaledwie Horpyna drzwi otworzyła, wrzasnęła okropnie; huzarzy duchem skoczyli, porwali ją i stróża i zamknęli w piekarni.

Pani Chiczewska w pudermanie, jedna noga bosa, druga w pończoszce, włosy w niładzie; ze świecą w ręku wyskoczyła do jadalnej sali, a zobaczywszy pułkownika i czterech huzarów groźnie krzyknęła:
— A toż co za gwałty w moim domu?

Tamara języka zapomniał w gębie: i stał jak student, kiedy w chwili zrobienia psoty stanie nad nim profesor z boćkowskim kańczugiem; huzary chcieli naprzód posunąć się, ale skinał ręką aby stali.
Tu pani gubernatorowa:
— Cóż to waćpan myślisz, napady na dom szlachcki? Czy waćpan zwaryjowałeś? A to co za obyczaj? Każno waćpan zaraz odejść tym żołdakom.

Tamara krzyknął na żołnierzy:
— Poszli won!

A odwracając się do pani Chiczewskiej pokornym głosem jąkał:

— Pani gubernatorowa daruje, ja chciałem pojąć w małżeństwo pannę Magdalę.

— A to mi śliczny gaganc? O tej porze małżeństwo? W taki sposób? Z panną dobrego rodu? O co tego, to się nie spodziewałam po panu.

Tamara kłamał się, całował w rękę.
— Niechaj pani dobrodziejka przebaczy, ja kocham pannę Magdalę.

— Niechajże pan tu nie robi hałasu: biedne dziecko chore, mogłoby się przebudzić, przeleknać, a Bóg wie, jakby to jej zdrowiu mogło zaszkodzić, Pannę pułkownika, ja panu radzę nie upijać się, kiedy pan masz takie swanturnicze przywary, a teraz niech pan idzie spać, Horpyno!

Pułkownik skoczył żywo do sieni, aby odemknąć piekarnię, pani Chiczewska zawołała:

— Niech pan tak żywo nie ucieka; ani ja, ani Horpyna pana nie zjemy. A dąbób że zwaryjował? Wkrótce wesła Horpyna uśmiehając się bo jej pułkownik wsunął w rękę kilka sztuk pieniędzy.

Tamara jeszcze raz przeprosił panią gubernatorową i oddał dobranoc.

— Co jemu się stało, czy z miłości, czy z pijaństwa zwaryjował? I jedno i drugie musiało mu pomieszać w głowie, ale chwala Bogu, że się to tak skończyło. Już teraz Horpyno do pokoju panińskiego, tylko na palcach, aby ich nie pobudzić, Magdusia musi być cierpiącą, bo długo z wieczora nie mogła zasnąć, słyszałam nawet, jak przechadzała się po pokoju.

Wróciła sługa.

— Spią jejmość, kotary ani poruszone, a żadna się ani odezwała, wszystko pozamykaane

— No ióż spać Horpyno, ja się sama rozbiore.

Ooie niewiasty poszły spać. Pani rada ze zwycięstwa i z powrotu pułkownika, sługa z pieniędzy i nadziei obłowu.

Nazajutrz dzień w Kunie tartas i harmider. Pani Chiczewska słuchoła, płacze przed bratem męża, że jej córkę wykradziono.
Gwardyan cieszy bratową:
— Znajdzie się ona, nie przepadnie.
(Ciąg dalszy nastąpi.)

— Sensacyjne wyniki rewizji w Grudziądzu. „Gazeta Warszawska“ donosi z Grudziądza o rewizjach, które dokonano u wybitniejszych działaczy niemieckich w niektórych organizacjach, jak np. Lehrverein, Deutschtumsbund i Frauenbund. Wyniki rewizji były nadspodziewane. Znalaziono akta z czasów przejmowania Pomorza przez Polskę, w których były ściśle dyrektywy najróżniejszych organizacji hakatystycznych oraz pruskiego ministerjum oświaty, jak mają zachować się Niemcy na służbie polskiej. Znalaziono dalek wzmiankowanych związków niemieckich z analogicznymi związkami w Niemczech, które otrzymywały wskazówki i pieniądze od rządu rzeszy. Udowodniono, że Niemcy się na podtrzymanie irrydenty jak i propagandy antypolskiej w byłej dzielnicy pruskiej obrzymie sumy. Oprócz tego znaleziono okólnik Deutschtumsbundu, nawołujący kolonistów, którzy mieli być wywłaszczeni, do zniszczenia inwentarza i zamienienia bydła na gorsze.

— 102-letnia staruszka wzięła udział w wyborach. W ubiegłą niedzielę, w jednym z lokali wyborczych w Włocławku, stawiała się niejaka Marja Taropolska, staruszka w wieku 102 lat. Mimo tak sędziwego wieku staruszka nie zaniechała swej obywatelskiej powinności.

— Śmierć w stogu. W pobliżu Głuszyny pod Poznaniem znaleziono podczas rozbierania stogu zwioki Bolesława Jarzęba z Poznania. Przypuszczalnie J. chciał zżeniocować w stogu i zanurzył się weń do tego stopnia, że się udusił.

— W obawie drożyzny kupiła trumnę za życia. Któż wielkiemu zdziwieniu mieszkańców Szczytna zajechał przed pewien dom wóz z trumną. Któż umarł w tym domu? Otóż nikt. Pewna starsza pani kupiła sobie za życia trumnę, ponieważ dolar wciąż idzie w górę, tak że i trumny z czasem będą nie do nabycia. Poradziła sobie więc w ten sposób, że kupiła sobie jeszcze za życia trumnę, ażeby po jej śmierci krewni lub miasto nie miało kłopotu. Trumna przydała się także za życia. Przy obecnej drożyznie służyć może tymczasem jako skrzynia do rzeczy. Drożyzna naprowadza ludzi na coraz to nowe pomysły.

— Montaż wagonów amerykańskich sprowadzonych przez Polskę w liczbie 4 500 wagonów towarowych, jak donosi „Gazeta Gdańska“ po przewyciężeniu szeregu trudności, stawianych przez Senat gdański, rozpoczęła się na początku roku w porcie Gdańska.

Ze świata.

— Deszcz uspokoił. Rocznicą 9 listopada miała w całych Niemczech przebieg spokojny. Przepowiedana akcja reakcjonistów bawarskich nie nastąpiła. Monachjum jednak rojło się od tak bardzo dawniej znienawidzonych pikelhaub. Przyczyną nieudanej akcji, jak twierdzą, był ulewny deszcz. Również w Berlinie panował spokój i nie było żadnych demonstracji.

— W Austrii powstają organizacje faszystów przeciw żydom. Z Wiednia donoszą, że tak zwana Frontkämpfervereinigung przeobraziła się w organizację faszystów i że w czasie najbliższym rozpocznie wielką akcję. Akcja ta zwrócona będzie głównie przeciw żydom i komunistom.

— Władze węgierskie wydalały żydów! Jak donoszą pisma węgierskie władze wykryły propagandę bolszewicką, która prowadziła głównie żydzi austrjaccy, przebywający w Węgrzech. Z tego powodu nastąpią wkrótce masowe wydalenia żydów austrjackich.

— Zwycięstwo republikanów w Ameryce. W skład izb reprezentantów wędzie 225 republikanów: 207 demokratów, 1 socjalista, 1 członek partji pracy i 1 niezależny. Przypuszczalnym wynikiem wyborów będzie wprowadzenie poprawki do ustawy o prohibicji, która to poprawka będzie dopuszczała sprzedaż wszelkiego rodzaju piwa i lekkich win. W senacie republikanie liczyć będą 53 członków, demokraci 42.

Notowania Urzędu Stanu Cyw. w Kępnie.

Za czas od 6 go — do 11-go listopada 1922.

Urodzenia:

Aniela Stasik * 3 11. 22. w Borku miel. Sylwester Mucha * 6 11. 22. w Hanulinie. Leokadja Wysocka * 7 11. 22. w Kępnie.

Śluby:

Rolnik Józef Budzowski z Perzowa z p. Martą Paprocką z Borku miel 7 11. 1922. — Robot. Feliks Kurzawa z Olszowy z p. Juljaną Szmyra z Olszowy 7 11. 1922. — Kolejarz Stanisław Michalczyk z Krądków z p. Cecilją Tyja z Krądków 10 11. 22.

Miljonówka.

W ostatnim ciągnięciu milionówki wygrana padła na numer 1 247 660.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Urzędowe notowania z dn. 12. listopada 1922 loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych natychmiast, ceny hurtowni:

Zyto	-	-	-	-
Pszonica	-	-	-	-
Jęczmień brow.	-	-	-	-
Owies	-	-	-	-
Mąka żytnia 70% z workami	-	-	-	-
Mąka pszen. 65% z workami	-	-	-	-
Ospa żytnia	-	-	-	-
Ospa pszena	-	-	-	-
Groch polny	-	-	-	-
Groch Wiktorja	-	-	-	-
Stoma żytnia luźna 7500 prasow.	-	-	-	-
Siano luźne 7200 prasow.	-	-	-	-

Uwagi: Bez zainteresowania. Usposobienie

Kurs giełdy warszawskiej

z dnia 13. listopada 1922 r.

Dolary St. Zjednoczonych	-
Funty angielskie	-
Korony czeskie	-
Korony austrjackie wypłata	-
Marka niemiecka gotówka	-
Marka niemiecka wypłata	-
Franki francuskie	-
Franki belgijskie	-
Liry włoskie	-

Tendencja trochę słabsza

Dla rozrywki.

Posłuchajcie — cni ludkowie
Co się stało w Wieruszowie:
Dwunastego listopada
Wszystkim wojnę wypowiada,
Chcąc mieszczanstwo uszczęśliwić
Niebo na ziemię przychylić
Ot „czternastka“ mówi sobie
Zła „ósemko“ dam ja tobie
Osiemnastu choć głosami
Zapełnię ja senat nami.
Jak rzekła tak też zrobiła
Lecz grubo się omyliła
Dając tylko dowód jasny,
Że patrijtyzm ma zbyt ciasny
Choćby Polskę widzieć w grobie
To nie szkodzi, byle sobie,
Zemście, złości popołgować
I w ten sposób tryumfować.

W powiatowym mieście Kępnie wakuje od 1 stycznia 1923 r. posada

Burmistrza.

Pobory podług pragmatyki urzędników państwowych klasy VII. Oprócz tego wolne mieszkanie, opał i światło, oraz 20% dodatku na koszty reprezentacji.

Kępno należy do miejscowości II klasy i posiada Państw. zreform. gimnazjum klasyczne i miejskie human. gimnazjum żeńskie.

Wymagana jest dokładna znajomość administracji komunalnej.

Zgłoszenia z własnoręcznie pisany życiorysem i dołączonym odpisem świadectw przyjmuje do dnia 30 listopada 1922r.

Juljan Bogucki,
Przewodn. Rady Miejskiej.

Kępno, dnia 12. 11. 1922 r.

Poznaj siebie! Poznaj innych!

Przeznaczenie, zalety, wady, zdolności. Prześlijcie swój charakterystyczny lub zainteresowanej osobie, zakomunikujcie imię, rok i miesiąc urodzenia, ile osób najbliżej rodzinny; na tych danych otrzymacie od uczonego psychologa - grafologa Szyllera - Szkolnika (autora prac naukowych) listem poleconym naukową szczegółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych. Odpowiedzi na wszystkie zadane pytania. Cena - wskazówki i rady. Do tego listu dołączony jest utwor Ch. Szyllera - Szkolnika „Wielki kłopot bogata księżeczka „Tajemnica Powodzenia“. Rady, wskazówki, uwagi, jak żyć, postępować, aby osiągnąć powodzenie, dobrobyt, niezależność, zadobycie i zwycięsko przetrwać w świecie. Pracownik - Szyllera - Szkolnika zaszczytnym odesłaniem odesłanie i podziękowanie w poczynionych pismach krajowych i zagranicznych. Analizy wysła się po otrzymaniu listu wraz z książką. Wzięcie pod uwagę, że wyjątkowo analizy wymaga kilku godzin poważnej umysłowej pracy. Koszty ogłoszeń, pocztowe i inne, wyżej oznaczona suma nie może wyłączać się zbyt wysoka. Dla badań uspołistych przyjmuje od godziny 12-7 p.m. Na życzenie ciekawej treści katalogi katalogi ilustrowane darmo. Na wysyłkę dołączyć znaczek pocztowy. 1402

Szyllera - Szkolnik,
Warszawa.

Niniejszem podaję do wiadomości, że z dniem 1. grudnia br. chesne w gimnazjum żeńskim wynosić będzie 10 000,— mk. miesięcznie. 1403
Kępno, dnia 9. listopada 1922 r.
Magistrat w z. T. Godzina

26 26

Helena Grun

Kępno, Rynek

towary krótkie i bławaty.

1365 26

Kwity rentowe U, J i S
są do nabycia
w Drukarni Spółkowej w Kępnie.

Tow. Spiewu w Bralinie

urządza

w niedzielę, 19 listopada br. na sali p. Kempy

WIECZORNICE

z następującym programem

I. Spiewy.

II.

Przedstawienie amatorskie STRYJ AGAPIT komedia w 3 aktach III. ZABAWA TANECZNA

Początek o godz. 7 wieczorem.
Sprzedaj biletów przy kasie.
Otwarcie kasy o godz. 6-tej.
O liczny udział uprasza

ZARZĄD.

1394

Uczeń biurowy

na wieś z dobrem wykształceniem szkolnym poszukiwany. Oferty uprasza się nadesłać do Nowego Przyjaciela Ludu pod nr. 1401.

Węgiel górnośląski

każdego gatunku poleca po cenach przystępnych, detalicznie i hurtownie. —:

J. Stasik Kępno

—: ul. Nowa. —:

1397

Znalazłem fuzję.

Fr. Kraska

Kępno, ul. Warszawska.

Skład

z całym urządzeniem i pomieszczeniem zaraz do wydzierżawienia. 1388

Jozef Tomslak.

Płótna, Wyspy, Posz...

— Całe Wyprawy

taniej niż w Kaliszu
w Ostrowie

w „Składzie Płótna

W. Mikołajczyk i S

Ostrów, Rynek 25 w podw.

Przewodnik

Chrześcijańskiej Demo

Wydawnictwo poświęcone sprawom
kół politycznych i oświatow.

Treść nr. 1.

1. Dokąd dążymy?
2. Polskiego bytu państwowego stawy
3. Zebranie naszych Kół
4. O wykładach wogóle i materiał do
5. Kolportaż książek
6. Gotowe wykłady:
a) Polska a Kościół katolicki
b) Gospodarcza przyszłość Polski
7. Z działalności sejmowej Chrześc.

Cena 420 mk.

Nabywać można

w Drukarni Spółkowej

Dobrowolna licytacja

na żelazną szafę

w dobrym stanie odbędzie
w niedzielę, 19. listopada

o godz. 2 po poł. u rękod. Pożyczkowej w Marcinkach

1400